

Sygn. akt XIV C 1491/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lutego 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO J. Grudziński

Protokolant sekr. sąd. A. Oszczypała

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2018 r. w Pile

sprawy z powództwa **G. K. (1)**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego w Z. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej**

o zapłatę

1. Oddała powództwo;
2. Zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego;
3. Zasądza od Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Poznaniu na rzecz radcy prawnego M. K. (1) (K.) – Kancelaria Radców Prawnych (...) s.c. w P.” 4.428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

J. Grudziński

Sygn. akt XIV C 1491/13

UZASADNIENIE

W dniu 23 grudnia 2013 r. powód G. K. (1) wniósł do Sądu Okręgowego w Poznaniu XIV Wydział Cywilny z siedzibą w Pile pozew opatrzony datą 19 grudnia 2013 r., w którym oświadczył, że pozywa Skarb Państwa i Areszt Śledczy w Z. o odszkodowanie w wysokości 150.000 złotych za osadzenie go w celach, w których warunki daleko odbiegały od norm.

Powód wskazał, że w okresie od 04.08.2010 r. do 04.04.2011 r. przebywał w celach nr 310 i 410, w których nie było ciepłej wody, wentylacji i murowanego kącika sanitarnego a także przebywał w celi 408, w której dodatkowo był grzyb na ścianach.

W okresie od 20.06.2011 r. do około 16.08.2012 r. powód przebywał w celach nr 310 i 410; warunki nadal nie uległy zmianie. Na przełomie miesiąca kwietnia i maja 2012 r. w celi zostali osadzeni ze świerzbem, pomimo zgłoszeń oddziałowemu i zieleniarzowi nie robiono nic w tym kierunku, aby ich odizolować; przebywali z innymi osadzonymi w celi około 3 tygodni. Pozostali osadzeni w tej celi 410 byli zatrudnieni, także powód, w kuchni aresztu śledczego, jak i przy wydawaniu posiłków.

W odpowiedzi na pozew z dnia 19 marca 2014 r. pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Dyrektora Aresztu Śledczego w Z., zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o oddalenie powództwa w całości,

o dopuszczenie dowodu z dokumentów powołanych w uzasadnieniu odpowiedzi na pozew na okoliczności tam wskazane oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez statio fisci kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, według norm przepisanych.

Przede wszystkim pozwany podniósł zarzut przedawnienia wszystkich roszczeń powoda związanych ze zdarzeniami, które miały miejsce przed dniem 19 grudnia 2010 r. Roszczenia te są przedawnione w związku z upływem 3-letniego terminu określonego w art. 442¹ § 1 k.c. Należy bowiem uznać, że jeżeli powód (wyłącznie hipotetycznie) doznał jakiegokolwiek szkody podczas pobytu w jednostce penitencjarnej, to zarówno o szkodzie jak i o osobie zobowiązanej do jej naprawienia wiedział już od chwili powstania szkody. Powołując się na rozstrzygnięcie zawarte w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 9 listopada 2010 r., pozwany wskazał, że dla oceny zarzutu przedawnienia nie ma znaczenia to, że powód nie miał wiedzy o fakcie przedawnienia roszczeń; nie można bowiem uchylić się od skutków prawnych przedawnienia roszczenia poprzez argumentację, że nie było się świadomym, iż obowiązują w tym zakresie stosowne normy.

Ustosunkowując się merytorycznie do żądania zgłoszonego w pozwie pozwany zwrócił uwagę na to, że powód podniósł w pozwie dwa zarzuty: pierwszy dotyczy złych warunków bytowych w celach 310, 408 i 410, w których powód miał być osadzony w okresie od 4 sierpnia 2010 r. do 4 kwietnia 2011 r. a także od 20 czerwca 2011 r. do 16 sierpnia 2012 r.; drugi zarzut dotyczy osadzenia powoda w jednej celi z osobami chorymi na świerzb.

Pozwany podniósł, że powód nigdy nie przebywał w celach 310, 408 i 410, dlatego też twierdzenia dotyczące złych warunków w nich panujących są w całości chybione. Z pewnością też warunki panujące w celach, w których powód nie był osadzony nie mogą mieć wpływu na powstanie jakiegokolwiek szkody po stronie powoda.

Z ostrożności procesowej pozwany wskazał, że cele, w których powód odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w Z. spełniały wymogi określone prawem, zaś powodowi zapewniono godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności. Pozwany podniósł, że jednostki penitencjarne nie mają obowiązku zapewnienia osadzonym dostępu do ciepłej wody w celach. Zgodnie z § 30 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. Nr 152, poz. 1493) tymczasowo aresztowany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. W areszcie Śledczym w Z. dniem, w którym odbywa się kąpiel jest środa, a osadzony z tej kąpieli korzystał. Wszelkie zawilgocenia w celach mieszkalnych usuwane są na bieżąco. Przebywając w areszcie Śledczym w Z. osadzony nie zgłaszał problemów z zawilgoceniem, czy grzybem na ścianie jakiegokolwiek celi mieszkalnej – brak odpowiednich wpisów w rejestrze osadzonych zgłaszających się do administracji, jak również w ewidencji powstałych usterek w oddziale. Nie zgłaszał również problemów podczas comiesięcznych wizytacji cel mieszkalnych przeprowadzanych przez kierownictwo jednostki. Dodatkowo corocznie jednostka kontrolowana jest przez (...), która nie miała uwag do stanu sanitarnego w pomieszczeniach znajdujących się w Areszcie Śledczym w Z.. Odnośnie zarzutu braku wentylacji pozwany podniósł, że powód miał możliwość skorzystania z dostatecznego dopływu powietrza poprzez otwarcie okna. Dodatkowo nad drzwiami do celi mieszkalnej usytuowane są kratki wentylacyjne prowadzące na korytarz.

Powodowi zapewniono także możliwość nieskrępowanego korzystania z kąpoków sanitarnych. Zgodnie z § 28 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrepujące użytkowanie. Kąpiki sanitarne w celach, w których osadzony był powód były zabudowane do wysokości dwóch metrów płytą (...), a wejście do nich oddzielone zasłoną. Należy wskazać, że przepisy prawa budowlanego dotyczące wymogów w zakresie ubikacji (drzwi, ustępów, wysokości pomieszczenia) nie stosuje się do budowli zakładów karnych i aresztów śledczych. Stanowi o tym § 89 ust. 1 w zw. z § 75, § 79 ust. 1, § 82 i 83 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.U. Nr 75, , poz. 690 ze zm.).

Odnosnie osadzenia powoda na przełomie kwietnia i maja 2012 roku przez okres około 3 tygodni w jednej celi z osobami chorymi na świerzb, pozwany wyjaśnił, że także ten zarzut jest nieprawdziwy. Przede wszystkim osadzeni posiadający świerzb, czy też inne choroby zakaźne, są w Areszcie Śledczym w Z. izolowani od innych osadzonych. Areszt posiada w tym zakresie przyjęte procedury dotyczące zarówno rozmieszczenia jak i leczenia osób chorych. Osadzeni posiadający chorobę zakaźną są przy przyjęciu na oddział penitencjarny osadzeni w izolatce lub w izbie chorych (w przypadku gdy nie ma tam pacjentów), aż do momentu całkowitego wyleczenia. Osoby z chorobą zakaźną są osadzane w innych celach niż osoby zdrowe. Tym bardziej nie ma możliwości osadzenia w jednej celi osób chorych i osób zatrudnionych przy pracy w kuchni. Pozwany podniósł, że w okresie objętym pozwem były na terenie Aresztu Śledczego w Z. prowadzone kontrole sanitarne, które nie wykazały żadnych nieprawidłowości. Powód twierdził, że w czasie w którym miałby przebywać w jednej celi z osobą chorą na świerzb, był osadzony w celi 310 lub 410. Tymczasem powód przebywał w tym czasie w celi nr 413 (w celi tej powód przebywał od dnia 11 lipca 2011 r. do dnia 21 sierpnia 2012 r.). Prawdą jest, że w kwietniu 2012 roku w Areszcie przebywała jedna osoba chora na świerzb, jednakże osoba ta osadzona była w izolatce nie zaś w celi 413.

Zgodnie z przepisami art. 417 i n. k.c., regulującymi kwestię odpowiedzialności

odszkodowawczej Skarbu Państwa z tytułu czynów niedozwolonych, odpowiedzialność Skarbu Państwa uzależniona jest od wystąpienia szkody wyrządzonej przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej oraz adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem się (działaniem lub zaniechaniem) organu władzy publicznej a powstałą szkodą. Ciężar udowodnienia powyższych okoliczności obciąża zgodnie z art. 6 k.c. powoda, zaś ich niewykazanie decyduje o bezpodstawności powództwa. W ocenie pozwanego Skarbu Państwa powód w żaden sposób nie tylko nie wykazał, ale nawet nie uprawdopodobnił domniemanej szkody, jej wysokości, ani tym bardziej nie wskazał normalnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniami sprawczymi a hipotetyczną szkodą. Powód ograniczył się do ogólnikowego przytoczenia okoliczności powołanych w innych analogicznych sprawach, nie wykazując w żaden sposób, iż w rezultacie ich wystąpienia doznał jakiegokolwiek uszczerbku. Co istotne, okoliczności przytoczone przez powoda są w całości nieprawdziwe.

Kwestionując sam fakt powstania szkody, pozwany podraża również wskazaną przez powoda wysokość zgłoszonego roszczenia. Pomimo ciężącego na nim ciężaru dowodu, powód nie wykazał na jakiej podstawie domaga się zasądzenia odszkodowania w takiej akurat, a nie innej, wysokości.

W piśmie z dnia 9 kwietnia 2014 r. powód wskazał, że w okresach od 04.08.2010 r. do 04.04.2011 r. a także od 20.06.2011 r. do około 16.08.2012 r. w pawilonie A budynku Aresztu Śledczego nie było takich numeracji cel jak 311, 312, 313 i 314 oraz nie było takich numerów cel jak 411, 412, 413 i 414, gdyż cele te uzyskały takie numery dopiero po remoncie cel w 2012 roku około połowy sierpnia.

W piśmie z dnia 7 lipca 2014 r. pozwany, odnosząc się do twierdzeń powoda dotyczących zmiany numeracji cel, wskazał, że zmiana taka faktycznie miała miejsce w związku z przeprowadzonym w pozwanej jednostce remontem. Wyjaśnienia kierownika działu kwatermistrzowskiego z dnia 5 marca 2014 r. oparte były na informacjach systemu (...), który uwzględnia jedynie nową numerację. Powyższe nie wpływa jednak na zasadność roszczeń powoda. Tak jak wskazano w odpowiedzi na pozew, wszystkie cele, w których powód odbywał karę, spełniały wymogi określone prawem oraz zapewniały powodowi godne warunki odbywania kary pozbawienia wolności.

W piśmie procesowym z dnia 22 grudnia 2014 r. powód wniósł o zasądzenie od pozwanego Skarbu Państwa na jego rzecz kwoty 150.000 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o przyznanie pełnomocnikowi działającemu z urzędu wynagrodzenia z tytułu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych powiększonego o podatek VAT, jako że pełnomocnik wykonuje zawód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pn. Kancelaria Radców Prawnych (...) s.c. K. S., M. K. (1) w P..

W uzasadnieniu tego pisma powód wskazał, że domaga się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa reprezentowanego przez Areszt Śledczy kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr

osobistych w związku z odbywaniem w tym Areszcie kary pozbawienia wolności w okresie od 04.08.2010 r. do około połowy sierpnia 2012 r. w przeludnionych celach (cele 310, 408, 410 w budynku pawilonu A przed remontem w 2012 r.), nie posiadających odpowiedniej struktury wentylacyjnej, nie zapewniających odpowiedniej podstawowych wymogów sanitarnych, w szczególności możliwości korzystania z toalety w odosobnieniu, nie posiadających odpowiedniego dostępu w tym okresie do urządzeń umożliwiających mycie się, osadzenie powoda w zagrzybionej celi (nr 408) oraz w związku z niewłaściwym izolowaniem chorych od zdrowych.

W toku dalszego postępowanie w sprawie strony podtrzymały swoje żądania i twierdzenia.

Sąd ustalił, co następuje:

G. K. (1) przebywał w Areszcie Śledczym w Z. w okresach: od 4 sierpnia 2010 r. do 4 kwietnia 2011 r. i od 20 czerwca 2011 r. do 21 sierpnia 2012 r.

Od 25 października 2013 r. powód przebywa w Areszcie Śledczym w Z. po raz kolejny; koniec orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności przypada w dniu 28 grudnia 2019 r.

W okresie od 4 sierpnia 2010 r. do 4 kwietnia 2011 r. powód przebywał w celach oznaczonych numerami: 310, 410 i 408. W okresie od 20 czerwca 2011 r. do 21 sierpnia 2012 r. powód przebywał w celach oznaczonych numerami: 310 i 410.

Cele nr 408 i 410 były celami ośmioosobowymi; cela nr 310 była celą siedmioosobową. Powierzchnie cel były następujące: cela nr 408 – 24,06 m²; cela nr 410 – 24,32 m²; cela nr 310 – 22,58 m². W okresie pobytu powoda w Areszcie w celach numer 408 i 410 łączna liczba osób osadzonych w celi nie przekraczała ośmiu osób; w przypadku celi nr 310 było to siedem osób.

W każdej z cel był urządzonei kąciek sanitarny. Był on ogrodzony od reszty celi za pomocą płyty wiórowej ((...)) do wysokości około 2 metrów umocowanej na metalowym stelażu; wejście do kącieka było przesłonięte zasłoną wykonaną z materiału. Wewnątrz kącieka znajdował się sedes i umywalka z zimną wodą; ciepła woda była w umywalce tylko okresowo. Skazani korzystali nie rzadziej niż raz w tygodniu z ciepłej kąpiele. Między skazanymi przebywającymi wraz z powodem w celach nie dochodziło do konfliktów co do korzystania z kącieka sanitarnego; skazani między sobą ustalali, w jakiej kolejności będą korzystali z kącieka sanitarnego.

W każdej celi była umieszczona na drzwiach kratka wentylacyjna; skazani mieli także możliwość otwierania okien w celu dopływu świeżego powietrza do pomieszczenia. Mimo tego w okresie letnim gdy temperatura powietrza na zewnątrz była wysoka, w celach było duszno i czuć było nieprzyjemne zapachy z kącieka sanitarnego. Przykry zapach wydobywał się także z podłóg w celach, które były wykonane z drewnianych klepek.

Na jednej ze ścian w celi nr 408 w okresie jesienno-zimowym występował grzyb. Skazania zgłaszali ten problem administracji Aresztu. Grzyb był usuwany ze ściany, ale przynosiło to tylko efekt na pewien czas.

W 2010 roku w Areszcie Śledczym w Z. odbywał karę pozbawienia wolności R. K. (1). Przebywał on między innymi w celi nr 410 wraz z powodem. K. miał uczulenie i wysypkę na skórze; w związku z tym drapał się a gdy inni osadzeni to zauważyli zaczęli zgłaszać pretensje do administracji Aresztu domagając się odizolowania chorego. U R. K. (1) podejrzewano świerzb, ale diagnoza lekarska tego nie potwierdziła. Po dwóch dniach został on przeniesiony do osobnej celi. G. K. (1) w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w Z. nie chorował na żadne choroby skóry.

W 2012 roku w Areszcie Śledczym w Z. został przeprowadzony remont.

Remontowane były także cele mieszkalne; kącieki sanitarne zostały zabudowane, zostały zamontowane w nich drzwi. W celach została zainstalowana nowoczesna wentylacja. Przy pracach remontowych pracowali także skazani. Po wykonaniu remontu nikt ze skazanych nie zgłaszał zastrzeżeń do warunków w Areszcie Śledczym w Z..

/notatka służbowa z 13.03.2014 r. k. 26, protokoły kontroli sanitarnej k. 27-30 v., przeglądarka historii rozmieszczenia k. 111-112, wykaz pomieszczeń w budynkach mieszkalnych Aresztu Śledczego w Z. k. 113-122, notatka służbowa z 13.01.2015 r. k. 123, protokoły kontroli k. 124-127, notatka służbowa z 13.01.2015 r. k. 128, inwentaryzacja budowlana k. 528-529; zeznania D. Z. k. 188-188 v., M. K. k. 206--207, R. K. k. 260-260 v., P. N. k. 299-299 v., A. K. k. 353- 354, T. R. k. 493-494 i J. S. k. 512-512 v.; przesłuchanie powoda G. K.-K. k. 417-418/

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o następującą ocenę dowodów.

W myśl art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Przepis § 1 stosuje się odpowiednio do dokumentów urzędowych sporządzonych przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje społeczne w zakresie zleconych im przez ustawę spraw w dziedzinie administracji publicznej.

Sąd dał wiarę wszystkim dokumentom urzędowym znajdującym się w aktach niniejszej sprawy. Art. 244. § 1.

Zgodnie z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Sąd dał wiarę dokumentom prywatnym zgromadzonym w sprawie, bowiem nie stwierdzono w toku postępowania okoliczności mogących podważać wiarygodność lub moc dowodową któregokolwiek z dokumentów prywatnych.

W toku postępowania przesłuchano 7 świadków. Najogólniej mówiąc, zeznania świadków należało uznać za wiarygodne; świadkowie to osadzeni, którzy w tym samym czasie co powód odbywali karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w Z.. Świadczyli w swoich wypowiedziach starali się zachować obiektywizm i bezstronność i najczęściej w taki sposób przedstawiali warunki panujące w zakładzie penitencjarnym w latach 2010-2012.

W części zasługują na wiarę zeznania D. Z.. W ocenie Sądu nie zasługują na wiarę twierdzenia świadka co do tego, że cele nr 310, 408 i 410 były nadmiernie przepełnione. Twierdzenia te nie zostały poparte żadnymi innymi dowodami; wbrew zeznaniom świadka w tym czasie nie odnotowano skarg na przepełnienie w celach. Nie zasługują także na wiarę twierdzenia świadka co do tego, że wraz ze świadkiem w celi przybywały osoby chore na świerzb. Sam D. Z. przyznał jednak, że osoby takie (rzekomo zarażone świerzmem) były na żądanie innych skazanych przenoszone do innych cel. W pozostałej części zeznania świadka zasługują na wiarę. W szczególności za udowodnione uznać należało, że czasami, szczególnie w okresie letnim, w celach panował zaduch oraz że w jednej z cel, w której powód przebywał był grzyb na ścianach.

Wiarygodne w całości były zeznania M. K. (3). Przedstawił on obiektywnie warunki panujące w celach w Areszcie Śledczym w Z.. Zdaniem świadka warunki te nie były złe, w porównaniu do innych placówek penitencjarnych.

Podobnie należy ocenić zeznania R. K. (1). Przedstawione przez niego warunki panujące w celach są zbieżne tymi, o których mówili inni świadkowie. Świadek potwierdził, że w czasie pobytu w Areszcie Śledczym w Z. miał uczulenie, podejrzewano u niego świerzb, ale lekarz tego nie potwierdził. Zeznał, że po stwierdzeniu tej dolegliwości został przeniesiony do izolatki.

Na wiarę zasługują także zeznania P. N. (2). Również on w sposób obiektywny i bezstronny opisał warunki panujące w celach Aresztu Śledczego w Z.. Świadek potwierdził, co wynika także z relacji innych osób, że na ścianach celi nr 410 występował grzyb.

Wątpliwości co do wartości jako przydatnego dowodu w sprawie budzą zeznania A. K. (2). Świadek zeznał bowiem, że w Areszcie Śledczym w Z. przybywał od września 2014 roku do sierpnia 2015 roku. Jeśliby przyjąć twierdzenia świadka za zgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, to oznacza, że jego zeznania nie mogą mieć żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż w okresie, którego dotyczy pozew (04.08.2010-04.04.2011 i 20.06.2011- -16.08.2012) w tym Areszcie nie przebywał. Podkreślić jednak należy, że warunki w celach przedstawione przez świadka, w tym

stan tzw. kącików sanitarnych, nie odbiega o tego, który przedstawiły inne osoby przesłuchiwane na te okoliczności w niniejszej sprawie. Dlatego nie było podstaw, aby zeznaniom A. K. (2) odmówić wiary.

W pełni na wiarę zasługują zeznania T. R. (2). Odbywał on wspólnie z powodem karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w Z. przez okres ośmiu miesięcy. Przedstawił on w sposób szczegółowy i obiektywny wygląd i warunki panujące w celi nr 408, w której wspólnie z powodem odbywał karę pozbawienia wolności. Jego wypowiedzi korespondują z zeznaniami innych świadków przesłuchanych w toku postępowania, dlatego nie było podstaw do tego, aby odmówić im wiary.

Na wiarę zasługują także zeznania J. S.. Również on wspólnie z powodem odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w Z.. Przedstawione przez świadka fakty nie budzą wątpliwości co do swojej zgodności z prawdą. Również i w przypadku tych zeznań przedstawione przez świadka warunki panujące w celach były tożsame z tymi, które przedstawiały inne przesłuchiwane osoby.

Z dużą ostrożnością należało podchodzić do oceny wiarygodności zeznań powoda. Jest bowiem oczywiste, iż składając zeznania we własnej sprawie każdy ma skłonność do przedstawiania okoliczności korzystnych dla siebie oraz kwestionowania lub pomijania okoliczności dla siebie niekorzystnych. Oczywiście nie oznacza to negowania a priori znaczenia dowodowego zeznań stron w przewidywaniu ich subiektywnego nastawienia. Stanowiłoby to bowiem zaprzeczenie celowości instytucji przewidzianej przez przepisy procedury cywilnej (por. orz. SN z dnia 22.08.1950 r., C 147/50, NP 1951 nr 6, s. 76).

W ocenie Sądu dowód z przesłuchania w charakterze strony G. K. (1) zasługuje na wiarę w części.

Przy ocenie tych zeznań należy odróżnić twierdzenia powoda odnoszące się do faktów dotyczących warunków panujących w celach Aresztu Śledczego w Z., w czasie, gdy powód odbywał tam karę pozbawienia wolności, od skutków i wniosków, które G. K.-K. wywodził z zaistniałej sytuacji.

W części dotyczącej wyglądu, powierzchni i warunków panujących w celach w przeważającej części wypowiedzi powoda należy ocenić jako zgodne z prawdą. Korespondują one bowiem one z tym, co o stanie cel w Areszcie mówili świadkowie – skazani, którzy wspólnie z powodem odbywali karę pozbawienia wolności. W swoich wypowiedziach odnośnie warunków odbywania kary powód jest bardziej krytyczny, twierdzi, że kąciki sanitarne nie pozwalały na zachowanie intymności, że prawie cała ściana w celi nr 408 była pokryta grzybem, że wentylacja słabo działała i że latem w celach panował zaduch. Podkreślić należy, że niedogodności związane z odbywaniem kary pozbawienia wolności mogą być różnie oceniane przez różne osoby; mamy tu więc do czynienia z czynnikiem subiektywnym, zależnym od osoby wydającej sądy. Kwestia ta zostanie bliżej omówiona przy ocenie prawnej dochodzonego pozwem roszczenia.

Za niewiarygodne, bowiem niepotwierdzone innymi dowodami, uznać natomiast należało twierdzenia powoda co do tego, że był zmuszony przebywać z osobami zarażonymi świerzbem. Z ustaleń Sądu wynika, że w pewnym czasie z powodem w celi przebywał R. K. (1), u którego stwierdzono chorobę skóry (wysypkę), niebędącą świerzbem i który to osadzony, jak sam powód przyznał, został przeniesiony do innej celi. Nie podzielił także Sąd opinii powoda co do zbyt małej powierzchni przypadającej na osadzonego w celach, ta kwestia należy już jednak do rozważań prawnych, bowiem nie było sporu co do rodzaju i powierzchni cel, w których powód przebywał oraz liczby wspólnie z nim osadzonych.

Sąd pominął dowód z zeznań pozostałych świadków, gdyż ich przesłuchanie nie było możliwe z powodu niemożności ustalenia ich aktualnych adresów. Pominięcie tych dowodów nie mogło, zdaniem Sądu, wpłynąć jednak na wynik postępowania, gdyż przeprowadzone wcześniej dowody pozwoliły na ustalenie stanu faktycznego w sposób na tyle precyzyjny i obiektywny, aby wydać rozstrzygnięcie w sprawie.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, przeprowadzone postępowanie dowodowe nie potwierdziło zasadności twierdzeń leżących u podstaw pozwu, dlatego powództwo podlegało oddaleniu.

Zgodnie z treścią art. 417 § 1 i 2 Kodeksu cywilnego (w dalszej części przywoływanego jako k.c.), za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Jeżeli wykonywanie zadań z zakresu władzy publicznej zlecono, na podstawie porozumienia, jednostce samorządu terytorialnego albo innej osobie prawnej, solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi ich wykonawca oraz zlecająca je jednostka samorządu terytorialnego albo Skarb Państwa.

Przede wszystkim wskazać należy, iż pozwany Skarb Państwa – Dyrektor Aresztu Śledczego w Z. podniósł zarzut przedawnienia wszystkich roszczeń powoda związanych ze zdarzeniami, które miały miejsce przed 19 grudnia 2010 r. Zarzut ten powinien być rozpoznany w pierwszej kolejności, albowiem zgodnie z art. 117 § 2 k.c., po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Stosownie do treści przepisu art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia należało uznać za całkowicie bezzasadny. Opiera się on błędnym założeniu, że przedawnienie rozpoczyna bieg oddzielnie od każdego dnia, w którym powód przebywał w areszcie w warunkach naruszających jego dobra osobiste. Nie ma podstaw do takiego postawienia sprawy. Skoro G. K.-K. przebywał w Areszcie Śledczym w Z. w okresie od 4 sierpnia 2010 r. do 4 kwietnia 2011 r. i przy założeniu, że jego szkoda polegała na odbywaniu kary pozbawienia wolności w niewłaściwych, niezgodnych przepisami prawa, warunkach, to mielibyśmy do czynienia ze zdarzeniem ciągłym, w którym szkoda „trwała” przez cały czas pobytu w areszcie. W takiej sytuacji początek biegu przedawnienia przypadłaby na pierwszy dzień po opuszczeniu aresztu, czyli na 5 kwietnia 2011 r. Powód złożył pozew w administracji Aresztu Śledczego w Z. w dniu 19 grudnia 2013 r. a zatem przed upływem 3-letniego okresu przedawnienia. Z pewnością więc roszczenia dochodzone pozwem nie uległy zatem przedawnieniu.

W tym miejscu wskazać należy, że w związku z brzmieniem art. 417 § 1 i 2 k.c. nie budzi wątpliwości, że ustawodawca zrezygnował z przesłanki zawinionego działania lub zaniechania, poprzestając na przesłance niezgodnego z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu władzy publicznej, co skutkuje obiektywizacją tej odpowiedzialności odszkodowawczej w kontekście ogólnych zasad odpowiedzialności deliktowej. W art. 417 k.c. mamy więc do czynienia z odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka. Tak surową odpowiedzialność uzasadnia się służebną rolą organów władzy publicznej i potrzebą sankcjonowania jej bezprawnych zachowań (A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 417 kodeksu cywilnego, LEX 2011).

Podstawową przesłanką odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną działaniem lub zaniechaniem przy wykonywaniu zadań z zakresu władzy publicznej jest ich bezprawność, którą ustawodawca określił w komentowanym przepisie jako zachowanie „niezgodne z prawem”. Taką samą konstrukcję przyjęto w art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. Przyjmuje się, że przesłankę bezprawności ujętą w omawianym przepisie należy ujmować ściśle, jako zaprzeczenie zachowania uwzględniającego nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej – z wyłączeniem norm moralnych, obyczajowych, zasad współżycia społecznego. Chodzi tu więc o niezgodność z konstytucyjnie rozumianymi źródłami prawa, czyli Konstytucją, ustawami, ratyfikowanymi umowami międzynarodowymi, rozporządzeniami oraz prawem stanowionym przez Unię Europejską (Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. E. Gniewka, Warszawa 2008; M. Safjan, Odpowiedzialność odszkodowawcza władzy publicznej (po 1 września 2004 roku), Warszawa 2004).

Jako że powód domagał się zasądzenia od pozwanego Skarbu Państwa kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenia jego dóbr osobistych polegające na odbywaniu kary pozbawienia wolności w przeludnionych celach i w niezgodnych z prawem warunkach, zasadnym jest także przywołanie przepisów dotyczących ochrony dóbr osobistych.

Stosownie do treści art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

§ 2. Jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa, poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych.

§ 3. Przepisy powyższe nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim oraz w prawie wynalazczym.

Według art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Przepis art. 445 § 3 stosuje się.

Nie budzi wątpliwości, że niezapewnienie odpowiednich i przewidzianych przepisami prawa warunków odbywania kary pozbawienia wolności może prowadzić do naruszenia dóbr osobistych skazanego i tym samym skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą Skarbu Państwa.

Zgodnie z art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka i obywatela. Jest ona nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Nie może być wątpliwości co do tego, że obowiązek poszanowania i ochrony godności obywatela powinien być respektowany zwłaszcza w sytuacjach, w których państwo działa w ramach swego imperium, stosując przymus państwowy, tak jak to się dzieje w przypadku stosowania kary pozbawienia wolności. Wymóg zapewnienia osobom skazanym odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności wynika także z norm prawa międzynarodowego. Zgodnie z art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz.U. z 1977 r., Nr 38, poz. 167 i 169) każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka.

Jednocześnie według brzmienia art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepis ten wyraża ogólną regułę dowodową, która ma zastosowanie także w procesie o ochronę dóbr osobistych. W orzecznictwie i doktrynie panuje zgoda co do tego, że sam fakt naruszenia dobra osobistego powinien być udowodniony przez powoda. Obecnie przeważa przy tym pogląd, że przy ocenie czy doszło do naruszenia dobra osobistego, decydujące znaczenie ma nie tyle subiektywne odczucie osoby żądającej ochrony prawnej, ile to jaką reakcję wywołuje w społeczeństwie to naruszenie.

Zdaniem Sądu powód nie wykazał, żeby przy wykonywaniu orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności funkcjonariusze Aresztu Śledczego w Z. dopuścili się zachowań (działań lub zaniechań) bezprawnych. Zasadność pozwu powinna zostać oceniona przede wszystkim przy uwzględnieniu przepisów regulujących sposób wykonywania kary pozbawienia wolności. Przepisy te są zawarte przede wszystkim w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz.U. Nr 90, poz. 557 ze zm.).

Stosownie do treści art. 110 § 1 Kodeksu karnego wykonawczego (k.k.w.) skazanego osadza się w celi mieszkalnej wieloosobowej lub jednoosobowej. Powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Cele wyposaża się w odpowiedni sprzęt kwaterunkowy zapewniający skazanemu osobne miejsce do spania,

odpowiednie warunki higieny, dostateczny dopływ powietrza i odpowiednią do pory roku temperaturę, według norm określonych dla pomieszczeń mieszkalnych, a także oświetlenie odpowiednie do czytania i wykonywania pracy (art. 110 § 2 k.k.w.).

Stosownie do treści § 28 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. Nr 152, poz. 1493) cela mieszkalna powinna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek, taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące użytkowanie, z zastrzeżeniem art. 110 § 3 k.k.w.).

Wbrew twierdzeniom powoda, postępowanie dowodowe nie potwierdziło, że G. K.-K. odbywał karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w Z. w warunkach przeludnienia. Jak wcześniej zaznaczono powód przebywał w celi nr 408 o powierzchni 24,06 m², w celi nr 410 o powierzchni 24,32 m² (cele ośmioosobowe) i w celi nr 310 (cela siedmioosobowa). W celach nr 408 i 410 łącznie z powodem przebywało nie więcej niż ośmiu skazanych, zaś w celi nr 310 nie więcej niż siedmiu skazanych. Oznacza to, że norma 3 m² powierzchni, która powinna przypadać na każdego skazanego odbywającego karę pozbawienia wolności nie została przekroczona. Nie ma podstaw do tego, żeby przy ocenie, czy została zachowana przewidziana norma, od powierzchni celi odliczać powierzchnię kącika sanitarnego. Żaden przepis prawa tego nie nakazuje. Podkreślić należy, że w pozwie powód nawet nie powoływał się na przeludnienie; ten zarzut został przedstawiony dopiero w piśmie procesowym wniesionym po ustanowieniu dla powoda pełnomocnika z urzędu. Powszechnie wiadomym jest, że skazani znają treść art. 110 § 2 zd. 1 k.k.w. i gdyby normy powierzchniowe były w Areszcie Śledczym w Z. przekraczane z pewnością zarówno powód, jak i inni skazani by się na to powoływali. Nic takiego jednak nie miało miejsca.

Nie można także uznać za bezprawny, a tym samym naruszający dobra osobistego powoda, braku ciepłej wody w kranie przy umywalce usytuowanej w celi, w której G. K. (1) odbywał karę. Obowiązujące przepisy prawa nie wymagały zapewnienia skazanym stałego dostępu do ciepłej wody. Zgodnie z § 30 ust. 3 rozporządzenia MS z 25.08.2003 r. skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli. Przesłuchani w toku postępowania świadkowie potwierdzili, że skazani odbywający karę pozbawienia wolności w Areszcie Śledczym w Z. z takiej możliwości korzystali.

Powód twierdził także, że jego dobra osobiste zostały naruszone poprzez umieszczenie w celi z osobami chorymi na świerzb. Zarzuty te jednak w toku postępowania dowodowego nie znalazły potwierdzenia. Jak ustalono, z powodem przebywał w jednej celi R. K. (1), u którego podejrzewano świerzb, który jednak nie został potwierdzony. Skazany ten miał wysypkę i po potwierdzeniu tego faktu został odizolowany od innych skazanych. G. K.-K. na żadną chorobę skórą nie zachorował, nie odniósł z tego tytułu żadnych ujemnych konsekwencji.

Powód skarżył się także na to, że kącik sanitarny w celi nie pozwalał na zachowanie intymności podczas załatwiania potrzeb fizjologicznych i w czasie wykonywania toalety. Twierdził także, że wentylacja w celi była niewystarczająca i w związku z tym pojawiały się nieprzyjemne zapachy. Skarżył się także na grzyb na ścianach w celach.

Ta ostatnia okoliczność została w sposób jednoznaczny potwierdzona. Bezsporne było również i to, że w okresie objętym żądaniem pozwu kąciki sanitarne w Areszcie Śledczym w Z. nie były zabudowane; przestrzeń, w której znajdowała się umywalka i sedes były oddzielone od pozostałej części celi za pomocą płyty zamocowanej na stelażu; wejście do kącika sanitarnego było przesłonięte zasłoną wykonaną z materiału. Nie można zaprzeczyć także i temu, że niektórzy z przesłuchanych świadków – skazanych wspólnie z powodem odbywających karę pozbawienia wolności potwierdzili, że w okresie letnim w celach panował zaduch, czuć było nieprzyjemne zapachy.

Zdaniem Sądu te okoliczności, choć potwierdzone dowodami przeprowadzonymi w toku postępowania, nie mogły jednak stanowić same w sobie podstaw do uwzględnienia powództwa.

Najzupełniej jasne jest, że osoba odbywająca karę pozbawienia wolności musi się liczyć z niedogodnościami związanymi z pobytem w zakładzie karnym. Takie powszechne przekonanie zostało potwierdzone w orzecznictwie Sądu Najwyższego (tak m.in. SN w wyroku z 02.10.2007 r., II CSK 269/07). Administracja zakładu penitencjarnego powinna przede wszystkim zadbać o to, aby warunki w celach odpowiadały wymaganiom przewidzianym w przepisach obowiązującego prawa. Z tego obowiązku osoby sprawujące administrację Aresztu Śledczego w Z. się wywiązały. Zdaniem Sądu, przy ocenie zasadności powództwa, nie można abstrahować od ogólnych warunków i standardów, w jakich w naszym kraju odbywa się wykonywanie kary pozbawienia wolności. Te warunki zależą nie tylko, a nawet nie przed wszystkim, od dobrej woli osób zarządzających, ale od zasobności i stanu kasy państwowej. Powinna istnieć także pewna korelacja między ogólnymi warunkami życia mieszkańców danego kraju oraz warunkami odbywania kary pozbawienia wolności. Powszechnie znany jest i często opisywany w mediach zły stan budynków komunalnych w Polsce. Nadal niektórzy mieszkańcy takich budynków nie mają dostępu do ciepłej wody, a niektórzy nawet w ogóle dostępu do bieżącej wody. Przy uwzględnieniu powyższego nie może zostać uznane za naruszenie dóbr osobistych niezapewnienie powodowi stałego dostępu do ciepłej wody, w sytuacji gdy mógł on korzystać z ciepłej kąpieli co najmniej raz w tygodniu. Podobnie ma się rzecz z niedostateczną wentylacją celi i wynikającym z tego nieprzyjemnym zapachem. Cele, w których powód przebywał były wyposażone w kratkę wentylacyjną; w celach były dwa okna umożliwiające wietrzenie pomieszczenia. Bez wątplenia ściany celi powinny być czyste i występowanie na nich grzyba (pleśni) należy uznać za nieprawidłowość. Wynikało to jednak nie ze złej woli administracji Aresztu, ale z faktu, że budynki Aresztu Śledczego w Z. są starymi budowlami, które często są zawilgocone. Nie oznacza to w żadnym razie, że osoby skazane powinny odbywać karę pozbawienia wolności w brudnych, zawilgoconych celach, w których nie ma odpowiedniej wentylacji. Na osobach odpowiedzialnych ciąży obowiązek dbania o to, by warunki odbywania przez skazanych kary były zgodne z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa a także o to, by w miarę możliwości zasobów Skarbu Państwa, warunki te poprawiać. W toku postępowania w niniejszej sprawie ustalono, że w 2012 roku w Areszcie Śledczym w Z. został przeprowadzony gruntowny remont budynków; w celach wykonano zabudowane kąpiki sanitarne, założono nową wentylację. Dlatego nie można mówić o bezprawności działania pozwanego w sytuacji podjęcia skutecznych działań w celu poprawy warunków odbywania przez skazanych kary pozbawienia wolności. Opisane wyżej nieprawidłowości i niedogodności nie spowodowały naruszenia dóbr osobistych powoda. Dlatego powództwo podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono w punkcie drugim i trzecim wyroku.

Zgodnie z podstawową zasadą odnoszącą się do orzekania o kosztach procesu, koszty te obciążają stronę, która przegrała sprawę. Stroną tą w niniejszej sprawie jest powód, skoro jego powództwo zostało oddalone w całości. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 623) zwolnienie powoda od kosztów sądowych nie zwalniało go od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi procesowemu. W związku z tym należało zasądzić od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa koszty zastępstwa procesowego. Zgodnie z treścią art. 32 ust. 3 zd. 1 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2016 r., poz. 2261) koszty zastępstwa procesowego zasądzone lub przyznane Skarbowi Państwa w sprawie, w której zastępstwo Skarbu Państwa wykonuje Prokuratura Generalna Rzeczypospolitej Polskiej przysługują Skarbowi Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej. Zgodnie z art. 99 k.p.c. stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata. Z uwagi na to, że pozew w niniejszej sprawie wpłynął do sądu w dniu 23 grudnia 2013 r., zgodnie z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800) do ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego będą miały zastosowanie przepisy dotychczasowe, czyli przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2013 r. nr 461 t.j.). W myśl § 2 ust. 1, 2 i 3 rozporządzenia zasądzać opłatę za czynności adwokata z tytułu zastępstwa prawnego, sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Podstawę zasądzenia opłaty, o której mowa w ust. 1, stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 3-5. Opłata ta nie może

być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy. Przy uwzględnieniu wartości przedmiotu sporu wskazanego przez powoda stawka wynagrodzenia adwokackiego wynosi 3.600 zł (§ 6 pkt. 6) i taką też kwotę należało zasądzić na rzecz pozwanego Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Analogiczna zasada miała zastosowanie do kosztów zastępstwa procesowego z urzędu należnych radcy prawnemu, który reprezentował powoda. Zgodnie z treścią § 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz.U. z 2016 r., poz. 1715) do ustalenia wysokości należnego pełnomocnikowi powoda wynagrodzenia będą miały zastosowanie przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r. nr 490 t.j). W sprawach, w których strona korzysta z pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, opłaty, o których mowa w ust. 1, sąd podwyższa o stawkę podatku od towarów i usług przewidzianą dla tego rodzaju czynności w przepisach o podatku od towarów i usług, obowiązującą w dniu orzekania o tych opłatach. Przy uwzględnieniu powyższego należało zasądzić od Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Poznaniu na rzecz radcy prawnego reprezentującego powoda z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu kwotę 4.428 zł (3.600 zł powiększone o 23 % stawki podatku VAT).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

J. Grudziński